



JÓZEF STĘPIEŃ

Kazimierza Wielka, dnia 25 września 1948 r. o godz. 10.00 ja, Lasota Czesław z Posterunku MO w Kazimierzy Wielkiej, działając na mocy: polecenia ob. Wiceprokuratora, wydanego na podstawie art. 20 przepisów wprowadzających KPK, art. 257 KPK z powodu nieobecności Sędziego na miejscu, wobec tego, że zwłoka groziłaby zanikiem śladów lub dowodów przestępstwa, które do przybycia Sędziego uległyby zatarciu, zachowując formalności wymienione w art. 235–240, 258 i 259 KPK, przesłuchałem niżej wymienionego w charakterze świadka. Świadek po uprzedzeniu o: ważności przysięgi złożył przepisaną przysięgę, prawie odmowy zeznań z przyczyn wymienionych w art. 104 KPK, odpowiedzialności za fałszywe zeznanie w myśl art. 140 KK oświadczył:

Imię i nazwisko	Józef Stępień
Imiona rodziców	Franciszek i Maria
Wiek	46 lat
Data i miejsce urodzenia	30 lutego 1902 r., Chruszczyna Duża
Wyznanie	rzymskokatolickie
Zawód	robotnik
Miejsce zamieszkania	Kazimierza Wielka, gm. tejże, pow. Pińczów
Stosunek do stron	obcy

W sprawie niniejszej wiadomo mi jest, co następuje: Ja, w. wymieniony, szedłem z pracy z fabryki Cukrowni „Łubna”, było to w roku 1942, dokładnie daty nie pamiętam, gdzie zaczęli mnie Niemcy, jak również i ob. Majchra, który szedł ze mną też z pracy, zam. w Kazimierzy Wielkiej, i kazali nam wziąć ze sobą łopaty, i zabrali nas na furmankę. Pojechaliśmy do Kazimierzy Małej, gdzie byli już zastrzeleni Żydzi. Było ich zastrzelonych 3. Kto zastrzelił



wyżej wymienionych, tego nie wiem, bo nie byłem obecny. Nadmieniam, że po śmierci jeszcze strzelał do zabitych z kryminalnej policji, nazwiska jego nie znam, gdzie byłem naocznym świadkiem. Po zastrzeleniu wymienionych ja byłem obecny, jak ich zakopali, ponieważ ja nie zakopywałem, bo nie miałem sumienia patrzeć.

Na tym protokół zakończony, przed podpisaniem odczytany.